



## » WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ... «

NR VI/2010 (408)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYŃCU

7 LUTEGO 2010

**Zrozumiałam, że skoro Kościół jest ciałem złożonym z różnych członków, to nie brak mu najbardziej niezbędnych, najszlachetniejszych ze wszystkich. Zrozumiałam, że Kościół posiada Serce i że to Serce płonie Miłością. Zrozumiałam, że Jedyne Miłość pobudza członki Kościoła do działania i gdyby przypadkiem zabrakło Miłości, Apostołowie przestaliby głosić Ewangelię, Męczennicy nie chcieliby przelewać swojej krwi... Zrozumiałam, że Miłość zamyka w<sup>864</sup> sobie wszystkie powołania, że Miłość jest wszystkim, obejmuje wszystkie czasy i wszystkie miejsca... Jednym słowem, Jest wieczna!**<sup>Sw. Teresa od Dzieciątka Jezus,</sup>

Rękopisy autobiograficzne, B 3v.

[KKK, 826, fragm.]

### PIĄTA NIEDZIELA ZWYKŁA



JEZUS NAUCZĄCY Z ŁODZI, 1892, litografia, biblioteka Kongresu USA; na podstawie oryginału autorstwa: HOFMANN, Heinrich (1824, Darmstadt – 1911, Drezno), 1875, Nationalgalerie, Berlin, zniszczonego w czasie II wojny św.; źródło [lcweb2.loc.gov](http://cweb2.loc.gov)

#### Z KSIĘGI PROROKA IZAJASZA Iz 6, 1-2a.3-8

W roku śmierci króla Ozjasza ujrzałem Pana, siedzącego na wysokim i wyniosłym tronie, a tren Jego szaty wypełniał świątynię. Serafiny stały ponad Nim; każdy z nich miał po sześć skrzydeł.

I wołał jeden do drugiego: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia pełna jest Jego chwały”. Od głosu tego, który wołał, zadrgały futryny drzwi, a świątynia napelniła się dymem.

I powiedziałem: „Biada mi! Jestem zgubiony! Wszak jestem mężem o nieczystych wargach i mieszkam pośród ludu o nieczystych wargach, a oczy moje oglądały Króla, Pana Zastępów”.

Wówczas przyleciał do mnie jeden z serafinów, trzymając w ręce węgiel, który kleszczami wziął z ołtarza. Dotknął nim ust moich i rzekł: „Oto dotknęło to twoich warg: twoja wina jest zmaszana, zgładzony twój grzech”.

I usłyszałem głos Pana mówiącego: „Kogo mam posłać? Kto by Nam poszedł?”. Odpowiedziałem: „Oto ja, posłij mnie!”.

#### PSALM RESPONSORIJNY Ps 138

REFREN: **Wobec aniołów psalm zaśpiewam Panu**

Będę Cię sławił, Panie, z całego serca,  
bo usłyszałeś słowa ust moich.

Będę śpiewał Ci psalm wobec aniołów,  
pokłon Ci oddam w Twoim świętym przybytku.

I będę sławił Twe imię za łaskę i wierność,  
bo ponad wszystko wywyższyłeś Twe imię i obietnicę.  
Wysłuchałeś mnie, kiedy Cię wzywałem,  
pomnożyłeś pomoc mojej duszy.

Wszyscy królowie ziemi będą dziękować Tobie, Panie,  
gdy usłyszą słowa ust Twoich,  
i będą opiewać drogi Pana:  
„Zaprawdę, chwala Pana jest wielka”.

Wybawia mnie Twoja prawica.  
Pan za mnie wszystkiego dokona.  
Panie, Twoja łaska trwa na wieki,  
nie porzucaj dziecka rąk Twoich.

#### Z PIERWSZEGO LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN<sup>1</sup> Kor 15, 1-11

Przypominam, bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem, którą przyjęliście i w której też trwacie. Przez nią również będziecie zbawieni, jeżeli ją zachowacie tak, jak wam rozkazałem. Chyba żebyście uwierzyli na próżno. Przekazałem wam na początku to, co przejąłem: że Chrystus umarł za nasze grzechy zgodnie z Pismem, że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia zgodnie z Pismem; i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, później zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie; większość z nich żyje dotąd, niektórzy zaś pomarli. Potem ukazał się Jakubowi, później wszystkim Apostołom. W końcu, już po wszystkich,

ukazał się także i mnie jako poronionemu płodowi.

Jestem bowiem najmniejszy ze wszystkich apostołów i niegodzien zwać się apostołem, bo prześladowałem Kościół Boży. Lecz za łaską Boga jestem tym, czym jestem, a dana mi łaska Jego nie okazała się daremna; przeciwnie, pracowałem więcej od nich wszystkich, nie ja, co prawda, lecz łaska Boża ze mną.

Tak więc czy to ja, czy inni, tak nauczamy i tak wyście uwierzyli.

#### AKLAMACJA Mt 4.19

**Alleluja, Alleluja, Alleluja**  
Pójdźcie za Mną,  
a uczynię was rybakami ludzi.

#### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA Lk 5, 1-11

Zdarzyło się raz, gdy tłum cisnął się do Jezusa, aby słuchać słowa Bożego, a On stał nad jeziorem Genezaret, że zobaczył dwie łodzie, stojące przy brzegu, rybacy zaś wyszli z nich i plukali sieci. Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumy.

Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: »Wypłynij na głębię i zrzucij sieci na połów«. A Szymon odpowiedział: „Mistrzu, przez całą noc pracowaliśmy i nieśmy nie ułowili. Lecz na Twoje słowo zrzucę sieci”. Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczęły się rwać. Skinięli więc na współników w drugiej łodzi, żeby im przyszli z pomocą. Ci podплыnęli i napelнили obie łodzie, tak że się prawie zanurzały.

Widząc to, Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: „Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny”. I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprowadził połów ryb, jakiego dokonali; jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona. Lecz Jezus rzekł do Szymona: „Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił”. I przyciągnąwszy łodzie do brzegu, zostawili wszystko i poszli za Nim.

#### PATRONKA TYGODNIA: ŚW. RYSZARD, KRÓL

Szczegóły jego życia tylko we fragmentach wylaniają się z mroków wczesnego średniowiecza. Postać Ryszarda stanowi jakby cień kryjący się za postaciami jego świętych dzieci, Willibalda, Winebalda i Walburgi, i to przez ich życiorysy (np. *Hoedeporicon* przypisywany mniszce z klasztoru w Heidenheim) dowiadujemy się o nim samym.



Ryszard wraz z żoną Wuną, krewną św. Bonifacego, żył w VIII w. w saskońskim królestwie Wessex, powstałym po upadku cesarstwa rzymskiego na terenach dzisiejszej Anglii. Późniejsza hagiografia przypisywała mu tytuł królewski, choć historycznie jest to wątpliwe. Na pewno jednakże był wysoko urodzonym szlachcicem.

W 720/1 Ryszard (nawet jego imię nie jest pewne – najwcześniejsze zapisy używające tego imienia pochodzą z IX w.), wraz z dwoma nastoletnimi synami, Willibaldem i Winebaldem, wyruszył na pokutną pielgrzymkę do Rzymu i Ziemi Świętej. W pobliżu Southampton przekroczyli kanał La Manche i, płynąc w górę Sekwany, dotarli do Rouen. Stamtąd, odwiedzając po drodze sanktuaria, kościoły, groby świętych udali się pieszo w kierunku Italii.

Podróże w tamtych czasach nie były łatwe i wędrowka przez Francję i północne Włochy musiały wyczerpać zdrowie niemłodego już, jak można mniemać, Ryszarda. Wyczerpany trudami w 722 zachorował i zmarł w Luccie w Toskanii.

Tam też, w bazylice San Frediano, został pochowany.

Później, po powrocie z Jerozolimy, jego syn Willibald, wraz z wujem św. Bonifacego, wybrał misję ewangelizowania Germanów, założył klasztor w Heidenheim i został pierwszym biskupem Eichstätt. Jego brat Winebald przyłączył się i był opatem w Heidenheim, gdzie gałęzią żeńską zarządzała jego siostra Walburga.

Po śmierci Willibalda zamierzano przenieść relikwie Ryszarda do Eichstätt, ale Lucca sprzeciwiła się. Tylko część prochów udało się pozyskać...

Świadczy to o dość szybko szerzącym się kultie Ryszarda. U jego grobu w Luccie przypisywano mu cudowne uzdrowienia. Podobnie jak i w miejscu złożenia relikwii w Eichstätt (prawdopodobnie dlatego nazywa się go - poza Ryszardem z Wessex i Ryszardem Pielgrzymem - także Ryszardem ze Szwabii...)

(uroczystość 7 lutego)  
il.: ŚW. RYSZARD W OTOCZENIU DZIECI, ŚW. WILLIBALDA, WINEBALDA I WALBURGI, kaplica św Ryszarda, Miesberg of Pfaffenhofen, Bawaria; źródło: [www.heiligenlexikon.de](http://www.heiligenlexikon.de)



INFORMACJE PARAFIALNE

- 7.II (niedziela): Ofiary zbierane na tacę przeznaczone są na Metropolitalne Seminarium Duchowne w Warszawie.
11.II (czwartek): Święto NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY z LOURDES. Jest to również „Światowy Dzień Chorego”.
Msza św. zbiorowa, w intencji chorych z naszej parafii, do Matki Bożej z Lourdes o 18:00.
W zakrystii przyjmujemy intencje do Mszy św. zbiorowej w intencji chorych.
13.II (sobota): Wypominki o 17:30. Msza św. za zmarłych z wypominek o 18:00.
21.II (niedziela): Spotkanie rodziców i dzieci przygotowujących się do Pierwszej Komunii św. na Mszy św. o 18:00.
Chrzty w lutym w 4ta niedzielę miesiąca, 28.II na sumie.
Zachęcamy do lektury prasy i wydawnictw katolickich!

INTENCJE MSZALNE I MODLITEWNE

Table with 3 columns: Day, Time, Intention. Rows include 8.II (poniedziałek), 9.II (wtorek), 10.II (środa), 11.II (czwartek), 12.II (piątek), 13.II (sobota), 14.II (niedziela).

POLSKIE MADONNY (132): SALUS POPULI POLONICI z ZIELENIC

Wiadomo, że obraz, wolna kopia rzymskiego wizerunku Salus Populi Romani ze świątyni Santa Maria Maggiore, został sprowadzony do Zielenic ok. 1613 z nowicjackiego kościoła jezuitów w Krakowie.

I natychmiast „łaski zaczęły się sypać, a cuda dźiać.”, jak ówczesnie zanotowano w parafialnych księgach. Kult musiał się szerzyć bardzo szybko, biorąc pod uwagę wielkość Zielenic – małej wioski między Kielcami a Krakowem – skoro już w 1654 bp. Piotr Gembicki uznał dekretem obraz za „cudowny”.

Zieleniecką Matkę zaczynają otaczać liczne wota. W podzięce za uzyskane łaski. Szczególnym dobroczyńcą staje się starosta biecki Franciszek Szembek, który ciężko chory przybył do Madonny w Zielenicach w 1681 z prośbą o uzdrowienie i ... został wysłuchany!

Wota i dary na rzecz świątyni łożyli potomkowie uzdrowionego Szembeka: Michał, sufragan krakowski, który poświęcił nowy kościół – pod wezwaniem Nawiedzenia (dziś: Niepokalanego Poczęcia) Najśw. Maryi Panny - w 1717, i Krzysztof Andrzej Jan, biskup warmiński, który ofiarował znaczne precjoza i naczynia liturgiczne...

Zielenice stały się znanym sanktuarium maryjnym, do którego pielgrzymowali ludzie z całej Rzeczypospolitej i całej Europy. Jeszcze w 1795 Pius VI nadał zielenickiemu kościołowi liczne odpusty.

Dobre czasu trwały do czasów rozbiorów. W 1773 Zielenice opuścili, w związku z kasatą zakonu, jezuiti. Część skarbcza prawdopodobnie przekazano na potrzeby powstania kościuszkowskiego (Raclawice znajdują się parę kilometrów od Zielenic). Przed Panią Zieleniecką modlił się prawdopodobnie sam Tadeusz Kościuszko (w sanktuarium znajduje się obraz ks. Jana Molgi (1917-1987) obrazujący to wydarzenie).

Reszty dopełnili zaborcy austriaccy konfiskując część skarbcza... Sanktuarium podupadało. Zagrożone było nawet ruiną wskutek wybuchów bomb w 1944 w czasie II wojny św. Po wojnie podjęto wysiłki zmierzające do odnowienia kultu Matki Zielenieckiej. Przyczynili się do tego księża orioniści, którzy przejęli opiekę

nad sanktuarium w 1979. Przyczynił się i Prymas kard. Wyszyński, który obraz nazywał Salus Populi Polonici. Przyczynił się i kard. Karol Wojtyła, który żywił do niego szczególną cześć.

I to ten ostatni, już jako Jan Paweł II, koronował go w 19.vi.1983 na Jasnej Górze, dla uczczenia 100-lecia istnienia diecezji kieleckiej. Mówił wtedy: „Tym aktem liturgicznym [koronacji] pragnę [...] wyrazić dziękczynienie Trójcy Przenajświętszej, Odkupicielowi naszemu i Jego Matce za sto lat istnienia diecezji kieleckiej [...]



W tej wspólnotce urzeczywistniało się królestwo Krzyża i Odkupienia Chrystusowego – i odżywała stale nadzieja życia przyszedłego związana z Chrystusowym Zmartwychwstaniem. W tej wspólnotce stale była wśród was Matka Chrystusa. Dziś pragniemy uwieńczyć tę Jej macierzyńską obecność wraz z Synem, koronując zieleniecki obraz Boga-rodzicy.

Niech Maryja będzie z wami przez dalsze lata i pokolenia, przybliżając wam Chrystusa i Jego królestwo: królestwo łaski i prawdy, królestwo wiary, nadziei i miłości, królestwo życia wiecznego.”

Dziś do sanktuarium, oprócz obrazu Pani Zielenieckiej, przyciąga pielgrzymów także unikalna Droga Krzyżowa, autorstwa Czesława Dźwigaja. Tak o niej pisze jeden z internautów: „Rzeźby [...] są ‘otwarte’ [tzn.] czasem brakuje postaci. Jest tak w stacji, gdzie Szymon Cyrenejszycy pomaga Jezusowi dźwigać krzyż. Szymon nie jest przedstawiony. Jest Chrystus niosący krzyż. A Szymon? Otóż każdy może tam widzieć siebie...”

adres: Parafia Rzym.-Kat., Księża Orioniści, Zielenice, 32-108 Łętkowice il. źródło: theotokos.ovh.org

ZIMA

Niby potoki łez zamrzniętych, Po niebie lila jasno-bładem, Na srebrnych żaglach rozwiniętych, Maleńkie chmurki płyną stadem. Lodowym blaskiem gwiazd promienie Skrzą się nad pola śnieżno-białe I rozlewają w krąg milczenie Melancholijne, oniemiałe. I jakiś pokój dziwnie błogi Ogarnął śnieżne mgły srebrzyste; Na senne chaty, pola, drogi Milczenie padło uroczyste.

I zamilkł wiatr, ucichły szumy Korony topól szkieletovej; Marzenia pełne i zadumy W błękitny patrzają nieme sowy. I tylko z dala niespokojne Słychać huczenie, śmig wiatraka; I duch ze sobą toczy wojnę I w nim, śród ciszy, wrzawa taka.

LANGE, Antoni (1861/3, Warszawa – 1929, Warszawa)



il.: ZIMA. DWOREK O ZMIERZCHU - CHELMOŃSKI, Józef (1849, Boczek – 1914, Kukłówka), 1906-1907, olejny na płótnie, 64x97.8 cm, Muzeum Śląskie, Katowice; źródło: www.pinakoteka.zascianek.pl

Table with 2 columns: Service/Event, Time/Details. Rows include MSZE ŚWIĘTE, KANCELARIA PARAFIALNA, WWW, KSIĘŻA.